

RYSZARD NOWICKI

ur. 1933; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Trembecki Jan (1934-), fotoreportaż, "Kurier Lubelski"

Robił to wszystko w ubikacji

Najpierw „Kurier” w ogóle nie miał fotoreportera. Współpracowaliśmy ze spółdzielnią fotograficzną „Zorza”. Zlecaliśmy wykonanie ilustracji fotograficznych panu Wojtkowi Papiężowi. Potem nasz laborant, pracujący w szalenie trudnych warunkach Jan Trembecki, okazał się być znakomitym fotoreporterem. Pracował ciężko. Ryzykował różnymi sytuacjami, w których mógł skrzywić kark. Wspinał się na wysokie wieże. Fotografował z blisk[a] rozbrykane zwierzęta, a potem często trzeba było, aby on sam te zdjęcia wywołał. W początkowym okresie, w redakcji „Kuriera” nie było laboratorium, więc wtedy Janek wieszał na drzwiach kartkę „zajęte” i robił to wszystko w ubikacji.

Najpierw się robiło reportaże, a potem trzeba było go zilustrować. Chociaż bywało tak, że coś się działo i... No to się wyciągało z łóżka, od herbaty, od obiadu reportera, po to żeby zrobić zdjęcie. Te sytuacje były i takie i takie. Najróżniejsze. Jak to w dziennikarstwie.

Data i miejsce nagrania	2014-02-25
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Anna Jowik
Redakcja	Marek Nawratowicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"